

Ewangelia Mateusza

Rozdział 19

1. A gdy Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przybył na pogranicze Judei za Jordan. 2. I poszły za nim wielkie tłumy, a on ich tam uzdrowił. 3. Wtedy przyszli do niego faryzeusze, wystawiając go na próbę i pytając: Czy wolno człowiekowi oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu? 4. A on im odpowiedział: Nie czytaliście, że ten, który stworzył *ich* na początku, uczynił ich mężczyzną i kobietą? 5. I powiedział: Dlatego opuści mężczyzna ojca i matkę i połączy się ze swoją żoną, i będą dwoje jednym ciałem. 6. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza. 7. Zapytali go: Dlaczego więc Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i oddalić ją? 8. Odpowiedział im: Z powodu zatwardziałości waszego serca Mojżesz pozwolił wam oddalić wasze żony, ale od początku tak nie było. 9. Lecz ja wam mówię: Kto oddała swoją żonę — z wyjątkiem przypadku nierządu — i żeni się z inną, cudzołoży, a kto żeni się z oddaloną, cudzołoży. 10. Powiedzieli mu jego uczniowie: Jeśli tak ma się sprawa mężczyzny z *jego* żoną, to lepiej się nie żenić. 11. A on im powiedział: Nie wszyscy to pojmują, ale *tylko ci*, którym to jest dane. 12. Są bowiem eunuchowie, którzy tacy wyszli z łona matki; są też eunuchowie, których ludzie takimi uczynili; są również eunuchowie, którzy się sami takimi uczynili dla królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niech pojmuje. 13. Wtedy przyniesiono mu dzieci, aby położył na nie ręce i pomodlił się, ale uczniowie ich gromili. 14. Lecz Jezus powiedział: Zostawcie dzieci i nie zabraniajcie im przychodzić do mnie, bo do takich należy królestwo niebieskie. 15. Położył na nie ręce i odszedł stamtąd. 16. A oto pewien człowiek podszedł i zapytał go: Nauczycielu dobry, co dobrego mam czynić, aby mieć życie wieczne? 17. Lecz on mu odpowiedział: Dlaczego nazywasz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden — Bóg. A jeśli chcesz wejść do życia, przestrzegaj przykazań. 18. I zapytał go: Których? Jezus odpowiedział: Nie będziesz zabijał, nie będziesz cudzołożył, nie będziesz kradł, nie będziesz mówił fałszywego świadectwa; 19. Czcij swego ojca i matkę oraz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. 20. Powiedział mu młodzieniec: Tego wszystkiego przestrzegałem od mojej młodości. Czego mi jeszcze brakuje? 21. Jezus mu odpowiedział: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną. 22. Kiedy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł smutny, miał bowiem wiele dóbr. 23. Wtedy Jezus powiedział swoim uczniom: Zaprawdę powiadam wam, że bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego. 24. Mówię wam też: Łatwiej jest wielbładowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego. 25. Gdy jego uczniowie *to* usłyszeli, zdumieni się bardzo i pytali: Któż więc może być zbawiony? 26. A Jezus, spojrzawszy na nich, powiedział im: U ludzi to niemożliwe, lecz u Boga wszystko jest możliwe. 27. Wtedy Piotr odezwał się do niego: Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą. Cóż *za* to będziemy mieli? 28. A Jezus im powiedział: Zaprawdę powiadam wam, że przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie swojej chwały,

i wy, którzy poszliście za mną, zasiądziecie na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. **29.** I każdy, kto opuści domy, braci lub siostry, ojca lub matkę, żonę, dzieci lub pole dla mego imienia, stokroć więcej otrzyma i odziedziczy życie wieczne. **30.** A wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski